Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 10.11.2026 www.osw.waw.pl

Pierwsze ćwiczenia kontyngentu sił wsparcia Ukrainy. 1721. dzień wojny

Andrzej Wilk, Mateusz Goliszewski

Sytuacja na froncie

Działania na froncie nie przyniosły znaczących zmian na korzyść żadnej ze stron. Siły ukraińskie poszerzyły strefę działań zaczepnych o pogranicze obwodów donieckiego i charkowskiego, atakując pozycje rosyjskie w rejonie Borowej. Miały też wyprzeć grupy dywersyjno-rozpoznawcze (GDR) agresora z Orichiwa w obwodzie zaporoskim. Rosjanie kontynuowali wypieranie sił ukraińskich z Dobropola. Powiększyli również obszar aktywności GDR na północ i zachód od tego miasta, a ich obecność odnotowana została 17 km od terenów kontrolowanych przez agresora. Według źródeł OSINT działaniom dywersyjnym Rosjan sprzyja brak rozpoznania taktycznego w postaci ukraińskich dronów nad terenami kontrolowanymi przez obrońców. Rosyjskie GDR, które nie zostaną wykryte i zniszczone na podejściach do ukraińskich pozycji obronnych, po ich przekroczeniu uzyskują dzięki temu dużą swobodę działania.

Rosyjskie ataki powietrzne

Siły rosyjskie przeprowadziły serię zmasowanych ataków na infrastrukturę energetyczną w obwodach kijowskim i dniepropetrowskim. Od wieczora 3 listopada do rana 10 listopada ataki miały miejsce codziennie, często po raz kolejny na te same obiekty. W obwodzie kijowskim rosyjskie drony i rakiety uderzyły m.in. w Trypolską Elektrownię Cieplną (5, 7 i 9 listopada), w znacznym stopniu niszcząc ten obiekt, a także podstację Kijowską 750 kV (4, 5 i 7 listopada) oraz podstacje 330 kV Białocerkiewską, Browarską i Nowokijowską. Konsekwencją ataków było pogorszenie sytuacji w Kijowie. W obwodzie dniepropetrowskim Rosjanie kontynuowali niszczenie nieczynnej Prydniprowskiej Elektrowni Cieplnej (5 i 6 listopada) oraz podstacji energetycznych w Dnieprze i rejonach: kamieńskim, krzyworoskim, pawłohradzkim i samarskim. W rezultacie ataków 8 listopada od prądu odciętych zostało ponad 600 tys. abonentów w tym obwodzie, a likwidacja skutków blackoutu w Dnieprze trwała ponad dobę. W wyniku uderzeń powietrznych agresora w Kijowie oraz obwodach kijowskim i dniepropetrowskim ucierpiały także logistyka, transport i przemysł. **Jednym ze**

skutków uderzenia rakietowego na Kijów nocą z 6 na 7 listopada było poważne uszkodzenie Mostu Północnego. Na ponad dobę doszło do całkowitego wstrzymania ruchu na nim.

Rosjanie kontynuowali ataki na energetykę, logistykę i transport w regionach na zapleczu frontu oraz obwodach, przez które przechodzą główne szlaki zaopatrzenia z Zachodu. Ze szczególną intensywnością atakowana była infrastruktura w obwodach winnickim i żytomierskim. W pierwszym z wymienionych uderzenia dotknęły m.in. Ładyżyńską Elektrownię Cieplną (5 listopada) i podstacje energetyczne (7, 9 i 10 listopada). W obwodzie żytomierskim atakowane były m.in. podstacje w rejonie stołecznym oraz korosteńskim i zwiahelskim (4, 6 i 7 listopada). Podstacja Owrucz 330 kV w rejonie korosteńskim miała zostać niemal całkowicie zniszczona. Między innymi w Żytomierzu, oprócz niedoborów energii elektrycznej, pojawiły się problemy z ogrzewaniem, a wieczorem 3 listopada miasto to mierzyło się z blackoutem. Do całkowitego wyłączenia prądu wskutek rosyjskiego ataku doszło także 7 listopada w Czernihowie. Ponadto zniszczenia infrastruktury odnotowane zostały w Charkowie i obwodzie charkowskim (5, 6, 7 i 9 listopada), Chmielnickim (7 i 9 listopada), Czerkasach i obwodzie czerkaskim (8 i 9 listopada), Kropywnyckim i obwodzie kirowohradzkim (4, 6 i 10 listopada), Krzemieńczuku i jego okolicach (5, 7, 8 i 9 listopada), Odessie (3, 4, 7 i 8 listopada), Połtawie (9 listopada), Sumach (6 i 10 listopada), Zaporożu (w rezultacie uderzenia 8 listopada całkowicie zamknięta została część drogowa Mostu Preobrażeńskiego) oraz obwodach: mikołajowskim (9 listopada), odeskim (5, 8 i 9 listopada; celami były m.in. Białogród nad Dniestrem, Izmaił i Kilia) równieńskim (7, 8 i 9 listopada), tarnopolskim (4 listopada) i wołyńskim (4 listopada doszło do okresowego odcięcia dostaw prądu dla Kowla).

Liczba wykorzystywanych przez Rosjan dronów uderzeniowych może być o ok. 100 na dobę wyższa, niż podają komunikaty ukraińskiego Dowództwa Sił Powietrznych (DSP). Według źródeł OSINT od wieczora 3 listopada do rana 10 listopada agresor mógł ich wykorzystać 2200. DSP poinformowało o 1561 dronach, z których 1327 miało zostać unieszkodliwionych. Powodem może być ograniczenie oficjalnych komunikatów do sprawozdań z ataków w godzinach nocnych, podczas gdy informacje o atakach przeprowadzonych za dnia DSP publikuje sporadycznie (w ww. okresie w ogóle). Odmienną politykę informacyjną prowadzą Rosjanie, którzy okresowo zawyżają dane o liczbie użytych przez Ukraińców dronów, starając się tym podkreślić skuteczność obrony powietrznej (przypadek taki miał miejsce 20 września br., kiedy to zawyżyli ich liczbę do 1600 – o 300 więcej niż w szacunkach niezależnych obserwatorów). W tygodniu 3–10 listopada najeźdźcy mieli wykorzystać także 40–42 rakiety, głównie pociski balistyczne w ataku na Kijów i obwód kijowski nocą z 6 na 7 listopada, z których zestrzelone zostały 2–4.

Ukraińskie operacje przeciw Rosji

Ukraińskie bezzałogowce uderzyły w cztery rosyjskie rafinerie. Do rozległych pożarów doszło w obiekcie Surgutnieftiegazu w mieście Kiriszy w obwodzie leningradzkim (9 listopada). Odnotowano je także w rafineriach Rosniefti w Saratowie (7 listopada) i Riazaniu (5 listopada) oraz Safmaru w Afipskim w Kraju Krasnodarskim (6 listopada). **Pociski**

manewrujące Neptun uderzyły w zakłady Proton w Orle (6 listopada), produkujące podzespoły stosowane m.in. w rosyjskich rakietach balistycznych Iskander-M. Według ukraińskiego Sztabu Generalnego w wytwarzający paliwo do nich Zakład im. Morozowa w rejonie Petersburga trafiły ukraińskie drony (9 listopada). 4 listopada spowodowały one pożar w centrum logistycznym firmy OZON w Adygejsku, a według niektórych źródeł – także dzień później w kompleksie magazynowym Wildberries w Riazaniu. 10 listopada celem ukraińskiego ataku mogły być lotnicze zakłady remontowe w Starej Russie w obwodzie nowogrodzkim.

7 listopada Ukraińcy przeprowadzili atak na infrastrukturę energetyczną w okupowanym obwodzie ługańskim. W rezultacie tego uderzenia okresowo od prądu odciętych zostało 300 tys. abonentów. Ze względu na zniszczenia w infrastrukturze braki energii odczuwane są także na pozostałych terenach zajętych przez Rosję.

Rosyjskie operacje przeciwko Ukrainie

5 listopada Służba Bezpieczeństwa Ukrainy (SBU) zatrzymała w Sumach kobietę, która wspomagała Siły Zbrojne FR (SZ FR) w ostrzale miasta. Na zlecenie wroga rozpoznawała rozmieszczenie stanowisk Państwowej Służby Granicznej Ukrainy, a także punktów kontrolnych wokół miasta, dokumentując swoje ustalenia na fotografiach i mapach. Tak przygotowany materiał przekazywała zleceniodawcom.

Tego samego dnia ukraińskie sądy skazały czterech obywateli Ukrainy, którzy walczyli po stronie Rosjan w obwodach sumskim i charkowskim, na kary po 15 lat pozbawienia wolności. Dzień później SBU zatrzymała dwie osoby w obwodzie dniepropetrowskim. Pierwszą aresztowano w Kamieńskiem pod zarzutem przygotowywania zamachu bombowego na zakład chemiczny. W jej domu znaleziono improwizowany ładunek wybuchowy oraz ok. 1,5 kg materiałów niebezpiecznych. Drugą osobę zatrzymano w Dnieprze pod zarzutem przeprowadzenia zamachu bombowego w tym mieście rok wcześniej. W jego wyniku zginął lokalny samorządowiec. Kolejną osobę z Dniepru zatrzymano 9 listopada pod zarzutem pomocy SZ FR w przeprowadzaniu ataków na obiekty paliwowe, energetyczne oraz wykorzystywane przez siły zbrojne.

10 listopada SBU zatrzymała mieszkańca obwodu czerkaskiego, który przekazywał Rosjanom dane o lokalizacji Sił Zbrojnych Ukrainy (SZU) w centralnej części kraju. Szczególnie interesowały go obiekty wykorzystywane przez jednostki ukraińskie podczas rotacji na front i z frontu.

Służba Wywiadu Zagranicznego FR (SWZ) kontynuuje operacje propagandowe wymierzone w Kijów. 6 listopada podczas spotkania Szanghajskiej Organizacji Współpracy w formacie „Dialog SzOW plus” w Samarkandzie zastępca dyrektora SWZ Michaił Maksimowicz oświadczył, że międzynarodowe organizacje terrorystyczne są zainteresowane pozyskaniem technologii bezzałogowych od władz Ukrainy. Zaapelował o prewencyjne zwalczanie takich zagrożeń, nie przedstawiając przy tym żadnych dowodów ani szczegółów mających potwierdzić jego tezy. Z kolei 9 listopada ta sama służba przekazała, że władze w Kijowie ściśle współpracują z Unią Europejską w celu wypracowania mechanizmów

skłaniających obywateli Ukrainy do powrotu do ojczyzny. Następnie mieliby oni podlegać mobilizacji i wzmocnić SZU.

Zachodnie wsparcie dla Ukrainy

9 listopada na poligonie w Nowej Dębie rozpoczęła się lądowo-powietrzna część ćwiczenia tzw. koalicji chętnych pod kryptonimem „Koalicja 26.2", będącego pierwszym dużym sprawdzianem sił wsparcia Ukrainy (Multinational Force–Ukraine, MNF-U) **przed ewentualnym rozmieszczeniem na jej terytorium w razie zawieszenia broni lub zawarcia porozumienia pokojowego**. **Morska część ćwiczenia odbywa się równocześnie w Stambule** . W przedsięwzięciu biorą udział kontyngenty lądowe, powietrzne i morskie oraz element sił kosmicznych z Francji i Wielkiej Brytanii, które wspólnie sprawują komendę nad ćwiczeniem (dowódcą MNF-U jest brytyjski generał Tom Bateman), z Polski jako państwa gospodarza części lądowo-powietrznej, a także z Belgii, Estonii, Hiszpanii, Holandii, Litwy, Niemiec, Szwecji i Turcji jako jedynego aktywnego uczestnika części morskiej. Łącznie w ćwiczeniu uczestniczy 4,8 tys. żołnierzy, w tym 2 tys. z Polski, 1,1 tys. z Francji (według agencji Ukrinform) i 300 z Wielkiej Brytanii. Inne państwa skierowały znacznie mniejsze kontyngenty. Na przykład Niemcy delegowały pododdział logistyczny, dwa tankowce powietrzne i 10 oficerów sztabowych. Lądowo-powietrzna część ćwiczenia ma służyć sprawdzeniu procesu przyjęcia, rozmieszczenia (ześrodkowania) i dalszego przemieszczenia sił (*Reception, Staging and Onward Movement,* RSOM), morska – przetestowaniu mechanizmów oczyszczenia akwenów z min i udrożnienia szlaków morskich do ukraińskich portów. Całe ćwiczenie potrwa do 22 listopada.

5 listopada Komisja Europejska przekazała Ukrainie 4,36 mld euro kredytu w ramach programu Ukraine Support Loan, z czego 658 mln euro przeznaczonych jest na zakupy obronne. Środki zostaną wykorzystane na zakup bezzałogowców, rakiet i amunicji dla obrony powietrznej, radarów i systemów walki radioelektronicznej, w większości w firmach ukraińskich. Na wydatki obronne, głównie zakupy i inwestycje w ukraińskim przemyśle zbrojeniowym, Kijów otrzymał dotąd z tego programu 16,4 mld euro, a do końca 2026 r. pozostało jeszcze do wykorzystania 11,9 mld euro.

3 listopada rząd Norwegii poinformował o planowanym wyasygnowaniu 107 mln dolarów (1 mld koron) w ciągu trzech lat na prywatne inwestycje w ukraiński przemysł zbrojeniowy. Środkami pochodzącymi z programu Nansena ma zarządzać państwowa spółka inwestycyjna Investinor. Mają one pomóc w pozyskaniu dodatkowego prywatnego kapitału norweskiego dla przedsiębiorstw z Ukrainy i będą przekazywane za pośrednictwem funduszy z Norwegii inwestujących w tę branżę.

Potencjał militarny Rosji

Z danych Rosyjskiego Urzędu Statystycznego, zdobytych przez ukraińskich i białoruskich hakerów (grupy Silent Crow i Belarusian Cyber Partisans), wynika, że w okresie od lutego

2022 r. do sierpnia 2026 r. śmierć w wojnie na Ukrainie poniosło 450 tys. osób. W tej liczbie 393 tys. to straty bojowe, a pozostali to ofiary m.in. ataków dywersyjnych, wypadków, samobójstw i zabójstw. Nie jest jasne, czy te straty uwzględniają dane o osobach zwerbowanych na terytoriach okupowanych, prawdopodobnie nie obejmują też cudzoziemców służących w SZ FR. W powyższej grupie nie ma również osób zaginionych.

Policja Wojskowa SZ FR rozszerza swoje uprawnienia, m.in. w zakresie poszukiwania dezerterów oraz broni skradzionej z zasobów sił zbrojnych. Zgodnie z nowym prawem wprowadzonym dekretem prezydenta FR nr 803 z 2 listopada br. Policja Wojskowa będzie mogła tworzyć m.in. grupy poszukiwawcze i zasadzki, wykorzystując do tego żołnierzy jednostek wojskowych stacjonujących w danym garnizonie.

Wojna a sytuacja wewnętrzna na Ukrainie

4 listopada SBU zatrzymała trzy osoby związane z zamieszkami, do których doszło dzień wcześniej w miejscowości Petropawliwśka Borszczahiwka przed budynkiem zajmowanym przez Gwardię Narodową Ukrainy (GNU). Zgodnie z ustaleniami dwie z tych osób wywołały rozruchy, aby doprowadzić do uwolnienia jednego ze zmobilizowanych żołnierzy, a trzecia brała czynny udział w starciach z GNU. Jeden z inicjatorów wydarzeń publikował również w mediach społecznościowych wezwania do szturmu na budynek, co dodatkowo zaogniło sytuację.

